

Prof. dr hab. Tadeusz Boruta  
Wydział Sztuki  
Uniwersytet Rzeszowski

Lubień, 11 września 2017 r.

## **Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr. Szymona Prandziocha, sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym na Wydziale Artystycznym Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach**

### **Część 1**

#### **Ocena szczegółowa dorobku twórczego i artystycznego mgr. Szymona Prandziocha**

Urodzony 4 grudnia 1983 r. w Rudzie Śląskiej mgr Szymon Prandzioch edukację artystyczną średniego stopnia zdobył w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych im. Józefa Pankiewicza w Katowicach. Także w Katowicach kontynuował naukę na tutejszej Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Grafiki, Malarstwa i Wzornictwa. W 2008 roku z wyróżnieniem uzyskał dyplom magistra w pracowni wkleśłodruku prowadzonej przez prof. Stanisława Kluskę.

Pan mgr Szymon Prandzioch już z końcem studiów zdobywał doświadczenie dydaktyczne w macierzystej uczelni. W latach 2007-2009 - Staż w Akademii w pracowniach Grafiki interpretacji literatury, Rysunku I-go roku Grafiki warsztatowej prof. Stanisława Kluski. Następnie pracował kolejno, jako instruktor: w pracowni rysunku I-go roku Grafiki warsztatowej dr. Marcina Białasa, Rysunku i malarstwa 1-go roku dr. Pawła Mendrka, Pracowni malarstwa dr. hab. Macieja Linttnera i dr. Darka Gajewskiego. Obecnie jest zatrudniony, jako asystent w pracowni Rysunku I-go roku Grafiki warsztatowej dr. hab. Andrzeja Łabuza. Pracując na uczelni podejmował się on obowiązków organizacyjnych, takich jak bycie: sekretarzem egzaminów wstępnych (2014), komisarzem dyplomów (2015), koordynatorem d.s. praktyk studenckich (2017).

Doktorant już jako student był bardzo aktywny wystawienniczo, regularnie prezentując swoje prace na artystycznych konfrontacjach studenckich oraz na konkursach plastycznych w kraju i zagranicą. Za swoje prace zdobył kilka nagród i wyróżnień. Był też stypendystą Ministra Kultury i Prezydenta Bytomia.

Po ukończeniu studiów mgr Szymon Prandzioch jeszcze więcej wystawia (w tym sporo zagranicą); głównie prace graficzne, ale także plakat i malarstwo. W tym okresie prezentował

on swoje dzieła na 4 wystawach indywidualnych oraz na ok. 50 zbiorowych w galeriach takich jak: Muzeum Regionalne w Stalowej Woli (2009), Galeria *Fra Angelico* w Muzeum Archidiecezjalnym w Katowicach (2009), Galeria Merkelbach, Düsseldorf, (Niemcy 2010), Galeria ASP w K-cach, *Rondo Sztuki* w Katowicach (2013, 2016), Muzeum Śląskie w Katowicach (2015), Kunstgalerie Bachlechner, Bergdietikon, Zurich (Szwajcaria 2015), Oratorio San Giovanni Battista, Sala Salimbeni (Urbino 2017). Wyrazem zainteresowania twórczością mgr. Szymona Prandziocha są liczne nagrody i wyróżnienia, jakie on otrzymał na konkursach plastycznych. W sumie zdobył 12 nagród i wyróżnień, z których ważniejsze to: wyróżnienie w międzynarodowym przeglądzie grafiki Imprima Mostra Internacional de Gravura Sobral (Brazylia 2012); nagroda w 4th Guanlan International Print Biennial (Chiny 2013); nagroda w 19 międzynarodowym biennale exlibrisu i małej formy w Sint-Niklaas (Belgia 2013); nagroda w 9. Triennale Grafiki w Katowicach (2015).

Oddzielnym obszarem aktywności twórczej doktoranta jest realizowanie zamówień na wystrój plastyczny wnętrz kościołów i kaplic. Jest autorem ośmiu takich realizacji, z których większość ma charakter monumentalny, m.in.: Krucyfiks wraz z Grupą ukrzyżowania w prezbiterium oraz Droga Krzyżowa w kościele pw. Św. Stanisława bp. i m. w Bytomiu (2007,2009); Plafon i malowidło ściennie w kaplicy przy kościele p.w. Św. Klemensa w Ustroniu (2012); Projekt nowego prezbiterium wraz z realizacją mozaiki w kościele p.w. Michała Archanioła w Bytomiu - Suchej Górze (2010); Projekt i realizacja mozaiki w prezbiterium kościoła p.w. Michała Archanioła i Alberta Wielkiego w Gliwicach (2012); Projekt nowego prezbiterium wraz z realizacją malarską w kościele Chrystusa Króla w Gliwicach (2016).

\*

Już samo wymienienie dorobku artystycznego mgr. Szymona Prandziocha, jego dzieł, realizacji i wystaw, musi budzić zdumienie, że ten młody artysta zrobił tak wiele. Mamy jeszcze większe zdziwienie, gdy uświadomimy sobie, jak szeroką gamą środków artystycznych i technik warsztatowych on się posługuje. Nie zaskakuje, że będąc z wykształcenia grafikiem warsztatowym doktorant znakomicie opanował techniki akwatinty, akwaforty, suchej igły, a także podejmuje się realizacji rysunkowych, gdyż rysunek jest fundamentem każdego działania w obszarze sztuk plastycznych, ale już projektowanie plakatu czy książki wymaga zupełnie innego myślenia. Szymon Prandzioch w swojej twórczości warsztatowej wypowiada się w sposób intymny, jego prace są wyciszone, a realistyczna forma uzyskuje napięcie wyrazowe dzięki umiejętnemu stosowaniu efektów luministycznych.

Natomiast w projektach plakatów, czy okładek książek, posługuje się on formą lapidarną, syntetyczną, niekiedy wręcz ideogramiczną.

Zupełnie inne niż graficzne są prace malarskie Szymona Prandziocha, a jeszcze inne realizacje kościelne. To co od razu rzuca się w oczy to monumentalizm tych przedstawień i pewnego typu ich oficjalność, będąca w dużym kontraście do intymnych prac graficznych doktoranta. Nie jest to tylko efekt realizacji w dużej skali, ale też zastosowanych środków wyrazowych i innego typu narracji. Obrazy olejne, zwłaszcza te, które Szymon Prandzioch pokazywał na wystawie „Husares” w Galerii Bibu w Katowicach (2012), w istocie swej są portretami. Bez względu na to czy jest to namalowana wielofiguralna grupa osób, czy pojedyncza postać, siedząca na motorze, samotnie stojąca, lub klęcząca, to nie mamy wątpliwości, że wszystkie one pozuja, a więc w jakimś stopniu kreują swój oficjalny wizerunek. Realistyczny modelunek malowanych postaci w połączeniu z tenebrystycznym luminizmem i chromatyką całości kompozycji, a także ciężka malatura powierzchni płócien jeszcze bardziej potęgują powagę sceny.

Wspomniana w kontekście malarstwa sztalugowego oficjalność przedstawienia emanująca z prac Szymona Prandziocha jest jeszcze bardziej obecna w jego realizacjach kościelnych. Jest to zrozumiałe, gdyż przestrzeń świątyni katolickiej, będącej zarówno *Domus Dei* i *Domus Ecclesiae*, symbolizuje Kościół Mistyczny i pielgrzymujący. Uporządkowanie przestrzeni liturgicznej, a zwłaszcza jej ukierunkowanie jest istotnym zadaniem stawianym sztuce sakralnej. Doktorant w swych monumentalnych realizacjach różnicuje formę swoich prac. Są tu prace realistyczne, które mają sprzyjać współprzeżywaniu Drogi Krzyżowej (w kościele pw. Św. Stanisława bp. i m. w Bytomiu) i współbrzmiać z żałobą (Kaplica cmentarna, Mysłowice-Brzęczkowice), ale są też monumentalne realizacje ścian ołtarzowych (często w technice mozaiki), w których autor sięga do repertuaru form bizantynizujących lub neoromańskich: wyprostowanych, sztywnych figur, ukazanych *en face*, o uproszczonym modelunku, separowanych względem siebie najczęściej złotym tłem. Tak zaaranżowane przestrzenie, gdzie sprawowana jest Eucharystia podkreślają hieratyczność Kościoła i uzmysławiają wiernym wymiar eschatologiczny Królestwa Bożego.

#### Konkluzja 1:

**Zapoznawszy się uważnie z twórczością i dorobkiem artystycznym mgr. Szymona Prandziocha oceniam go wysoko i stwierdzam, że zarówno jego jakość artystyczna jak i wielkość spełniają wymogi artykułu 13 ust.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.**

## Część 2

### **Ocena pracy doktorskiej mgr. Szymona Prandziocha pod tytułem: „Devotio moderna”**

*Devotio moderna* to popularnym u schyłku średniowiecza nurt życia religijnego płynący z Niderlandów i północnych Niemiec. Rozwijał się on głównie w środowiskach mieszczańskich, gdzie tworzył nowe (lub odnowione) formy życia religijnego, które były zarówno zgodne z ortodoksją Kościoła, jak i ocierały się granice herezji (w tej duchowości doszukuje się jednego ze źródeł reformacji). W tym nurcie licznie powstawały konfraternie wspólnego życia, preferujące duchowość emocjonalną, pietystyczną, a zarazem prostą w swym oddaniu modlitwie, użytecznej pracy i czynieniu dobra. To w tym kręgu powstało jedno z najwspanialszych dzieł literatury dewocyjnej, jakim jest „O naśladowaniu Chrystusa” Tomasza a Kempis, trudno też przecenić wpływu *devotio moderna* na sztuki plastyczne. W tym historyczno-religijnym kontekście intrygującym jest, dlaczego twórca żyjący we współczesnym zlaicyzowanym świecie podejmuje ten temat i czyni z niego motyw przewodni całej swojej twórczości?

Przygotowana pod kierunkiem dr. hab. Andrzeja Łabuza praca doktorska mgr. Szymona Prandziocha składa się z 15 prac plastycznych i obszernej dysertacji. Została ona opatrzona wspólnym tytułem „*Devotio moderna*” z tym, że zestaw prac artystycznych składa się z dwóch cykli:

- Obrazów na płótnach (ikonograficzne motywy dewocyjnych przedstawień Chrystusa).
- Grafik /mezzotint (graficzna interpretacja siedmiu sakramentów kościoła katolickiego)

Teoretyczna część pracy doktorskiej jest obszernym autokomentarzem osadzającym tematykę obrazów i grafik doktoranta w wielowiekowym doświadczeniu sztuki religijnej. Jest to refleksja osobista, pogłębiona, erudycyjna, opatrzona przypisami i bibliografią, a tym samym spełniająca zasady pisania rozprawy naukowej. Podzielona jest ona na rozdziały, które można zgrupować w dwa bloki problemowe.

- Rozdziały przybliżające problematykę związaną z wizerunkiem Jezusa i ruchem *devotio moderna*, w kontekście sztuki: Chusta z Manoppello; *Vera effigies – Volto Santo*; Prototypy *acheiropoiotos* i repetycje; *Devotio moderna* wg Stosia, Bielaka, Ziembry, Dinzelbachera i Freedberga; *Devotio moderna* i sztuka; Chrześcijański kult obrazów.
- Rozdziały bezpośrednio odnoszące się do twórczości doktoranta, a w szczególności prezentacja i autokomentarz prac stanowiących jego doktorat oraz ich reprodukcje:

Działania plastyczne – motywacje, poglądy, stanowiska; Moje prace; Nowa technika;  
Rysunek/malarstwo/obraz; Komentarz do prac plastycznych.

Nutą przewodnią tej dysertacji nie jest, jakby mógł sugerować tytuł doktoratu, ruch *devotio moderna* i jego wpływ na sztukę, lecz problematyką Świętego Wizerunku (w typie *acheiropoietos*), który to zgodnie z tradycją jest świadectwem epifanii; „powielony” przez dzieła sztuki, staje się źródłem modlitewnego spotkania, twarzą w twarz, z wcielonym Bogiem. Poza niewątpliwą wartością poznawczą tej dysertacji, zebraniem faktografii i różnych stanowisk naukowych dotyczących *Volto Santo*, niezwykle interesujące są, poczynione przez doktoranta, diagnozy dotyczące sztuki współczesnej oraz zarysowana przez niego misja jego twórczości; „celem mojej działalności jest próba wykorzystywania ikonograficznego zaplecza sztuki i religijnej tradycji. Interesuje mnie wzajemne przenikanie się i zacieranie granic między sztuką przeznaczoną *stricte* dla kościoła, związaną z liturgią, a tą, która jedynie podejmuje temat religijny.”<sup>1</sup> Przymierzając treść dysertacji do prac artystycznych mgr. Szymona Prandziocha mamy poczucie autentyczności jego postawy, w której nie manifestuje się dychotomia światów: sztuki i życia. Twórczością i towarzyszącą jej refleksją, doktorant dokonuje procesu formującego własną osobowość, tak by jawiące się w niej wartości i sensy były wzajemnie koherentne. Przy tym wierzy, że to, co w kulturze ostatnich stuleci rozpadło się (na *sacrum* i *profanum*) i zantagonizowało, jest w stanie scalić się na powrót. Droga do tego wiedzie poprzez powrót sztuki do doświadczeń prostej, bezpośredniej i prywatnej modlitewnej religijności, dla której drogowskazem jest naśladowanie Chrystusa, jak to miało miejsce w ruch *devotio moderna*.

\*

Mgr Szymon Prandzioch, wyrazu tej bezpośredniej religijności szuka w doświadczeniach mistycznych, które zaowocowały obecnymi w kulcie świętymi wizerunkami. Dlatego w swoich kompozycjach, rysowanych markerem na płótnie, sięga do ikonografii wizerunku Jezusa, związanej z mistycznymi objawieniami: św. Faustyny Kowalskiej („Miłosierny”), św. Małgorzaty Marii Alacoque („Serce Jezusa”), św. Grzegorza (*Vir Dolorum* – „Mąż Bolesci”), Marii Valtorty („Biczowanie”). Doktorant inspirował się także paroma przedstawieniami obecnymi od wieków w kulturze: obraz „Pokój Wam” za pierwowzór ma fresk „Zmartwychwstanie” Pietra Lorenzetti, prace „Dźwiganie Krzyża” i „Ecce homo” odnoszą się do ikonografii Drogi Krzyżowej, a „Krucyfik” powstał wg. obrazu Francisco Zurbarana. Ta metodologia tworzenia jest wyrazem pokory autora. Jak wyjawia Szymon

---

<sup>1</sup> Szymon Prandzioch, Praca doktorska, s. 39-40

Prandzioch: „Fundamentalne było dla mnie zachowanie całej ikonograficznej bezpośredniości i dosłowności, pozbawionej interpretacyjnej spekulacji. (...) Zależało mi, aby to co powstanie, nie było odbierane jedynie w kategoriach pastiszu, ale jako aktualna wypowiedź”<sup>2</sup> W kontekście tych monumentalnych płócien zupełnie inne są grafiki z cyklu „Siedem sakramentów”, będącą drugą częścią pracy doktorskiej mgr. Szymona Prandziocha. Jest to niezwykle oryginalna próba stworzenia nowej ikonografii sakramentów świętych, która stosunkowo rzadko była podejmowana przez twórców na przestrzeni dziejów. „Grafiki, podejmują temat siedmiu sakramentów w kontekście wizerunku Chrystusa i jego w nich obecności. Ujmują temat w sposób traktujący poszczególne sakramenty jako rodzaj bezpośredniego spotkania z ich szafarzem, czyli tym, który sakramentów faktycznie udziela. Pojawiająca się w grafikach postać ma być w zamyśle kojarzona z Chrystusem kryjącym się pod postacią osoby udzielającej sakramentu.”<sup>3</sup> W przeciwieństwie do rysowanych na płótnach dewocyjnych przedstawień Chrystusa, które podobnie jak realizacje kościelne doktoranta, mają w sobie rys oficjalności, mezzotinty są intymne w wyrazie i zachowują atmosferę prywatnego spotkania z Jezusem, a jednocześnie są osadzone głęboko w magisterium Kościoła. Obecna w tle kompozycji (a często utopiona w głębokim cieniu) chrystologiczna postać kapłana udzielającego sakramentów to *alter Christus* (drugi Chrystus). Prostota ikonograficzna użytych symboli, w połączeniu z głębokim mrokiem rozbijanym subtelnymi efektami luministycznymi, podkreśla tajemnicę łaski Bożej, której widzialnymi znakami są sakramenty.

#### Konkluzja 2:

**Pracę doktorską mgr. Szymona Prandziocha oceniam wysoko. Uważam, że doktorant stworzył interesujący i oryginalny zestaw prac plastycznych, które świadczą o jego dojrzałości i samodzielności artystycznej. Przedstawił też rozprawę teoretyczną łączącą cechy autokomentarza oraz dysertacji naukowej, która świadczą o dużym stopniu świadomości twórczej i o wiedzy przedmiotowej. W opisie tym doktorant w przekonujący sposób wykazał, że jego dzieła malarskie, graficzne i rysunkowe – zarówno te powstałe na zamówienie zewnętrzne, jak i te z wewnętrznej potrzeby – są efektem głębszego namysłu obejmującego w równym stopniu doświadczenia sztuki i kultury, jak i refleksję teologiczną. W rozprawie doktorskiej mgr Szymon Prandzioch wykazał ponadto, że potrafi werbalizować pojęcia z zakresu sztuki i warsztatu artysty.**

<sup>2</sup> Szymon Prandzioch, Praca doktorska, s. 41

<sup>3</sup> Szymon Prandzioch, Praca doktorska, s. 51

Szczególnie bogato i autentycznie potrafi dzielić się doświadczeniami pracy malarskiej i opisywać walory obrazów. Ta umiejętność pozwala sądzić, że znakomicie radzić sobie będzie z samodzielną pracą dydaktyczną.

**Konkluzja końcowa:**

Stwierdzam, że zarówno osiągnięcia artystyczne doktoranta, ich jakość jak i wielkość dorobku artystycznego, a przede wszystkim wysoki poziom pracy doktorskiej znacznie przekraczającej wymagania określone w artykule 13 ust.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, a tym samym uzasadniają nadanie mgr. Szymonowi Prandziochowi stopnia doktora.

*Tadeusz Boruta*